

Seydou Keita i jego Mali nie miało szczęścia. W dzisiejszym losowaniu wybrano bowiem Gwineę i to ten zespół zagra w ćwierćfinale.

To oznacza, że pomocnik Romy powinien wrócić do stolicy Włoch już w ten weekend. Dłużej będziemy czekać na Gervinho, którego reprezentacja awansowała do ćwierćfinału mistrzostw. Wcześniejszy powrót Keity daje nieco odetchnąć Garcii, który stracił w meczu z Fiorentiną De Rossiego i Strootmana.

Autor: abruzzo